

Pies pogryzł 5-letniego chłopca. Dziecko zostało przewiezione śmigłowcem do szpitala w Opolu

Chłopiec trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego przywieziony przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe z okolic Namysłowa. 5-latek został dotkliwie pogryziony przez psa. Ma liczne rany głowy i twarzy.

- Chłopiec trafił do naszego oddziału, gdzie został przygotowany do operacji. W tej chwili znajduje się na bloku operacyjnym, gdzie chirurdzy wykonują tzw. chirurgiczne zaopatrzenie ran, czyli, mówiąc krótko, zszywają te bardzo rozległe i głębokie rany. Stan chłopca jest stabilny i, chyba w tym momencie, nie ma jakiegóż bezpośredniego zagrożenia życia wynikającego z samego urazu - mówi dr Wojciech Walas, ordynator oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dzieci i Noworodków.

Jak zaznacza lekarz, uraz był bardzo ciężki i chłopca czeka długa rekonwalescencja. Niewykluczone są też liczne powikłania.

Okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja. Wiadomo, że doszło do niego w miejscu publicznym.

- Zabezpieczono pierwsze dowody w sprawie - mówi st. sierż. Dariusz Świątczak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu. - Myśmy już zabezpieczyli dokumentację weterynaryjną tego psa. Wszystkie szczepienia ten pies miał prowadzone prawidłowo, natomiast będziemy teraz szczegółowo wyjaśniać, jak doszło do tego zdarzenia. Ten pies jest określany mianem owczarka niemieckiego. To nie był pies bezdomny, jego właściciel jest nam znany, został wylegitymowany, to też nie miało miejsca na terenie żadnej prywatnej posesji.